Cena 15 złotych



START

Rok IV | Kraków, dnia 5 kwietnia 1948 | Nr. 14 (215)

Polska — Bułgaria 1:1 (1:1)

Składy drużyn:

BUŁGARIA: Kostoff — Ormandziev, Kleva—Pleskow, Trynkoff, Pater—Pieczkow, Spasov, Milev, Stankoff, Argiroff.

POLSKA: Janik — Włodarczyk — Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik—Baran, Cieślik, Gracz, Białas, Bobula.

Po raz drugi — w drugim spotkaniu przeciw **Bułgarii** — remisujemy na **stadionie „Junaka" w** Sofii. Jedynaście lat temu w dniu **12 września 1937 r.** reprezentacja piłkarska **Polski, grając równocześnie** na **2-ch frontach**, a to przeciw **Danii** w Warszawie (zwycięstwo 3:1) wywalczyła — po niesłychanie ambitnej grze **wynik remisowy**, choć Bułgarzy prowadzili 3:1 — a i dziś — mimo prowadzenia Bułgarii zdołała wyrównać i utrzymać rezultat remisowy do końca zawodów. **Mecz dzisiejszy** miał o wiele donioślejsze znaczenie dla nas, gdy był równocześnie

meczem punktowanym wchodzącym w skład „turnieju bałkańskiego"

i stał się świadectwem, że w odbudowie naszej pozycji piłkarskiej zrobiliśmy dalszy krok naprzód. Wysoka przegrana z Jugosławią przed kilku miesiącami była plamą na naszym honorze, zmazaną w pewnym stopniu przez wynik z Rumunią, a obecnie usuniętą już w niepamięć dzięki **remisowi z Bułgarią**, dającym nam pierwszy punkt mistrzowski w tabeli **rozgrywek bałkańskiego turnieju.**

Stadion Junaka w Sofii, na którym rozegrano międzypaństwowe zawody: POLSKA — BUŁGARIA, **udekorowany był flagami wszystkich państw biorących udział w tym turnieju** i wypełniony szczelnie widzami, których ilość oblicza się **na 35 tysięcy.**

Drużyna polska wystąpiła w ustalonym już poprzednio składzie — natomiast **w drużynie bułgarskiej** zaszły w ostatniej chwili dość poważne **zmiany** (patrz składy drużyn).

Zanim przejdziemy do przebiegu zawodów musimy podkreślić na wstępie, że **jedynastka polska** nie zawiodła pokładanych nadziei. Ponad poziom swoich współpartnerów wzniósł się **PARPAN, autor wyrównującej bramki, doskonały** w defensywie i zasilający atak dokładnymi piłkami. Skrajni pomocnicy, **Waśko i Gajdzik** wypełnili w zupełności swoje zadanie; **Gajdzik** był słabszy przez pierwsze 20 minut, ale później rozegrał się. **Linia pomocy była w ogóle najlepszą częścią zespołu.** W napadzie grającym do przerwy z **Graczem** w środku, a po zmianie stron z **Cieślikiem** jako kierownikiem, **Baran** miał zły dzień. Dwie względnie dobre „ucieczki" i kilka zagrań z **Graczem** (po przerwie) było to wszystko, na co stać było piłkarza ŁKS-u. Dużo groźniejszym był **Bobula**, którego debiut w reprezentacji powiódł się i który włożył dużo serca do gry. Na **Białasie** znać było tremę **„debiutanta"**, ale w sumie wypadł dobrze dzięki **mądrej i celowej współpracy** ze skrzydłowym; w drugiej połowie dał **Białas** próbkę swych możliwości strzeleckich, bijąc ostrą **bombę na bramkę bułgarską, obronioną z trudem przez Kostoffa.** Niestety — był to bodajże jedyny strzał Polaków w tym okresie gry. **Gracz** nieprzyzwyczajony do roli wysuniętego **„centerforwarda"** pozostawał w tyle, przez co na przedzie **napadu polskiego** wytworzyła się luka; zamiana pozycji z **Cieślikiem** była właściwą i zespoliła linię ataku Polski Z tria defensywnego drużyny polskiej, wyróżnić trzeba **Barwińskiego,** jakkolwiek i jeszcze zdarzały się — zwłaszcza błędy taktyczne. **Janik** — szarżujący wielokroć niepotrzebnie, mógł **— przy lepszym ustawieniu — obronić jedyną, przepuszczoną bramkę.**

W drużynie Bułgarów najbardziej „widocznym" był środkowy pomocnik, **Trynkoff.** Jego dalekie podania do skrzydeł były precyzyjne — a spokój w akcjach detonował do tego stopnia środkową trójkę Polski, że nieraz przegrywała ona do niego „dziecinne" łatwe piłki. Z obrońców lepszy był **Kleva** — w napadzie zaś obok groźnego **Mileva** wyróżnił się **Spasow.** Bramkarz **Kostoff** zatrudniony częściej w pierwszej połowie, obronił kilka strzałów w doskonałym stylu.

PRZEBIEG GRY: Początkowe minuty przynoszą wzajemne „badanie"; **pierwsza przechodzi do natarcia drużyna polska,** lecz atak rwie się na Baranie. Kontratak Bułgarów wstrzymuje **Barwiński.** Dwa niewyzyskane rzuty rożne poprzedzają **pierwszą bramkę, jaka pada w 18 minucie gry: po akcji Argiroffa piłkę dostaje Milev i przerzuca górą do Stankoffa, który główką zdobywa prowadzenie dla Bułgarii. Wyrównanie pada za 5 minut: Gracz wygrywa pojedynek z Trynkoffem, wystawia Bobulę, który centruje przed nadbiegającym Klevą. Piłka idzie do tyłu, otrzymuje ją Parpan i dalekim ostrym strzałem zdobywa wyrównanie.** Bułgarzy podnieceni utratą prowadzenia zwiększają nacisk, lecz drużyna polska przetrzymuje impet, tracąc dalsze rzuty rożne. W tym okresie **Janik** ma pełne ręce roboty, broniąc w 28 i 32 minucie ostre **strzały Mileva i Spasova:** W 35 minucie ostry **strzał Bobuli** broni z trudem **Kostoff.** Groźną sytuację pod bramką polską w kontrataku wyjaśniają **Barwiński i Parpan.** Na 2 minuty przed przerwą ostry strzał **Cieślika** daje znów możność popisania się bramkarzowi Bułgarów.

Po przerwie drużyna polska gra z widoczną **chęcią utrzymania wyniku.** Obaj łącznicy operują w tyle i nie mają dość siły iść później na przebój. Bułgarzy, którzy grali w pierwszym okresie dalekimi przerzutami, stosują teraz częściej płaskie, przyziemne podania i goszczą często pod bramką polską. Po błędzie Waśki strzela ostro na bramkę Janika **Spasov,** mijając nieznacznie cel. w chwitę potem Janik odważnym wybiegiem ratuje w groźnej sytuacji. Janik w ogóle zatrudniony jest w tym okresie bez porównania więcej niż jego vis-a-vis. Mimo iż niekóre interwencje jego nie są całkowicie pewne, to jednak udaje się mu przy wybitnym poparciu obrony i **doskonałego Parpana** wyjść z obronną ręką i nie dopuścić do utraty drugiej bramki. Atak polski, grający zbytnio wszerz, traci coraz bardziej siłę bojową, stąd też jedyny strzał **Białasa** oraz zbyt dalekie podania **Bobuli** i **Cieślika** dają zatrudnienie Kostoffowi.

W ostatnich minutach meczu tempo wyraźnie opada, a obie drużyny wydawszy z siebie maksimum siły i ambicji, kończą zawody wynikiem, który jest dla nas **SUKCESEM.**

Nusle w Krakowie

Wygrywa 3:2 z Cracovią i przegrywa z Wisłą 1:5

W ciągu blisko dwutygodniowego pobytu w Polsce, rozegrała czeska drużna **„NUSLE" 7 spotkań na terenie naszego kraju** (2 w Łodzi, 3 w Warszawie i 2 w Krakowie), wygrywając **4 spotkania,** jedno remisując oraz przegrywając dwukrotnie z ogólnym stosunkiem bramek 25:19 na swoją korzyść.

Wyniki, uzyskane przez zespół czeski są wręcz ZASTANAWIAJĄCE. CÓŻ ONE BOWIEM MÓWIĄ? Że najlepszymi drużynami w Polsce są **Wisła i... ŁKS.** Jeśli co do Wisły zastrzeżenia nie byłyby zbyt wielkie, to jednak odnośnie ŁKS-u są poważne. A jednak **ŁKS wygrał z Nusle aż 6:2,** podczas gdy **Polonia (W-wa) uległa Czechom 2:7.** Jak się to stało? — pytali wszyscy ci, którzy byli świadkami meczów: **Cracovia — Nusle i Wisła — Nusle.** — Jeśli przed tygodniem na podstawie obserwacji gry Slezskiej Ostravy pisaliśmy o drużynie czeskiej w superlatywach, wytykając im jedynie skłonność do hiperkombinacji oraz brak dalekiego zaskakującego strzału — to obecnie, po występach „Nusle", **możemy tak ogólnie scharakteryzować wartość ostatniego przeciwnika Cracovii i Wisły:**

MNIEJ, NIŻ SZARA PRZECIĘTNOŚĆ.

Graczy takich np. jak prawy pomocnik Nusle, znajdziemy na pewno dziesiątki wśród naszych „ligowców" a nawet i w lepszych zespołach A-Klasowych. Również obaj bramkarze, stojący na straży świątyni „Nusle" w meczach przeciwko Cracovii i Wiśle **nie zaimponowali zupełnie,** — a przecież **każdy z nich może się poszczycić obronionym rzutem karnym.** Nie było to jednak ich zasługą, — lecz **kompromitacją strzelców,** egzekwujących takie rzadkie okazje do zdobycia bramki jak rzut karny. **Szeliga bił źle, a Rupa wprost beznadziejnie.** Nusle wniosło przytem do gry element ostrości, który wyprowadził z równowagi zupełnie drużynę Cracovii w sobotę, a co więcej, wytrącił z równowagi **doskonałego dotąd sędziego Mohyłę.** Popełnił on szereg mniejszych i grubszych przewinień i w pewnym sensie wypaczył zawody.

Kiedy zastanwiałem się nad przyczyną dlaczego tak się stało, dochodzę do wniosku, że **sędziowanie na boisku Cracovii stało się dziś bardzo uciążliwe. OTO DOWÓD:** w jednej z akcyj pod bramką Nusle: w jakimś zamieszaniu podbramkowym, piłka znajduje się pomiędzy obrońcą Nusle a Szewczykiem. Z trybun pada wówczas okrzyk: **„RĘKA" — „KARNY".** Winszuję sąsiadowi „dobrego wzroku", dzięki któremu z odległości circa 70 m widzi „rękę", której **nie widzi sędzia, znajdujący się w odległości 5 m od akcji.** Za tym „kibicem" domagającym się przyznania karnego, podnosi się zaraz „chór". **Dzieje się to nader często i wierzę, że to może wyprowadzić z równowagi nawet najlepszego sędziego.** Nie mam bynajmniej zamieru kruszyć kopii w obronie sędziego Mohyły, który musi sam przyznać, że sędziował tym razem źle, — niemniej jednak wydaje mi się, że ci sympatycy drużyny widzą wszystko nawet to, czego **nie ma,** szkodzą w pierwszym rzędzie całości gry, później drużynie, sędziemu i ogółowi widzów. Skłonność do ostrej gry ukrócił z miejsca w drugim dniu zawodów **doskonale sędziujący Bartyzel.** Wyszły na jaw katastrofalne braki drużyny czeskiej, jak: **niski poziom techniczny złe krycie, brak oswobodzających wykopów i przerzutów na drugą stronę boiska, co** w istocie dało Wiśle choć wystąpiła również bez swoich „asów" jak **Gracz i Jurowicz** absolutną przewagę przez cały czas meczu — i jeśli w sobotę ton grze (o ile w ogóle można w tym meczu mówić o „tonie" gry) — nadawali Czesi, to w niedzielę Wisła była zespołem, który dyktował nie tylko tempo gry, ale również który czuwał nad tym, by zawody międzynarodowe rozegrano na możliwie najwyższym poziomie.

Do sobotniego meczu wystąpiła **Cracovia** osłabiona brakiem Bobuli i Parpana, którzy wyjechali z reprezentacją Polski na mecz międzypaństwowy do Bułgarii, oraz brakiem kontuzjonowanych Gędłka i Różankowskiego, w następującym zestawieniu:

Rybicki (po przerwie Hymczak) — **Kaszuba, Glimas — Mazur, Jabłoński I i Jabłoński II — Szeliga, Radoń, Szewczyk, Poświat** (po przerwie **Majeran), Dycjan.**

Nusle: Stanek —Kubanek, Lickes— Mikes, Pala, Pliva — Horak, Müller, Najman, Capek, Wochanka.

Osłabienie Cracovii było dość poważne, lecz ono nie usprawiedliwia **bardzo słabej formy całej jedynastki, za wyjątkiem Glimasa i obu braci Jabłońskich.** Przez cały czas meczu nie widziało się ani razu dokładniejszych podań, przemyślanych akcyj, a sytuacja, w jakiej padła druga bramka dla Nusle **kompromituje nie tylko Hymczaka,** który wykopując złapaną piłkę wybił za krótko i nie zdążył wrócić do bramki, gdzie piłka trzepotała się już w siatce, ale również „rutyniarzy" tej miary co **Jabłońscy** nie asekurujących bramki po zbyt dalekim wyjściu bramkarza do wykopu piłki.

Historia 5-ciu bramek była następująca:

Prowadzenie zdobyła Cracovia w 11-tej minucie, gdy po centrze Szeligi Szewczyk strzelił z bliska trafiając w bramkarza, a **Poświat dobił z 2-ch m do siatki.** Już w następnej minucie padło wyrównanie prawie że w identycznej sytuacji, a autorem jego był **Müller.** W tym okresie gry sędzia **puścił płazem sfaulowanie Capka na polu karnym,** co mogłoby przynieść prowadzenie drużynie czeskiej.

Po przerwie, druga bramka padła w opisany wyżej sposób. Trzecią natomiast zdobyli goście po rzucie rożnym z bliskiej główki **Najmana.** W chwilę potem sędzia podyktował zupełnie niesprawiedliwie rzut karny przeciw Nusle. Egzekwujący go Szeliga strzelił słabo i umożliwił bramkarzowi wybicie piłki na korner. Na 2 minuty przed końcem zawodów, po dobrej centrze Szeligi, Szewczyk voleyem zdobył drugą bramkę dla Cracovii i ustalił wynik dnia.

*

Jeśli chodzi o **MECZ Z WISŁĄ,** to **publiczność wdzięczna była drużynie czerwonych za pokaźny „deputat" bramek, z jakim odjechali goście i za rehabilitowanie tym samym piłkarstwa krakowskiego wobec porażki Cracovii** w meczu sobotnim.

Bohaterem spotkania był nie Kohut, strzelec 4-ch bramek pod rząd, ale **„jubilat" Legutko,** obchodzący w tym meczu jubileusz **350 zawodów w barwach Wisły. Był on najlepszym zawodnikiem na boisku, a sposób, w jaki wygrywał pojedynki z dwoma a nawet trzema napastnikami czeskimi budził zachwyt widowni.** Dzielnie sekundowali mu obaj obrońcy, zwłaszcza **Flanek** oraz doskonale spisujący się a zastępujący również „jubilata" Jurowicza w bramce **Smolarek**, obaj skrajni pomocnicy — bracia Wapiennikowie, doskonale rozwiązujący zadania konstruktywne a dzięki dobrej kondycji

Prawidłowe rozwiązanie Konkursu P. K. Ol.

„ZGADNIJ — KTO WYGRA?"

x Bułgaria—Polska
2 Francja—Włochy
2 Cracovia—Nusle (CSR)
1 Wisła—Nusle (CSR)
2 RKU (Sosn.)—Sarmacja (Będzin)
2 Partyzant (Kielce)—SKS (Starachowice)
1 Gedania (Gdańsk)—Wisła (Tcz.)
1 Koszarawa (Żywiec)—Lechia (Mysłowice)
1 Chełmek—Fablok (Chrzanów)
x Pogoń (Zabrze)—Liniarnia (Bytom)
1 PTC (Pabianice)—Widzew I B.
1 Syrena—Znicz

i szybkości w porę zjawiają się pod własną bramką, ilekroć zagrozi tam niebezpieczeństwo. W napadzie Wisły jest tylko 2-ch graczy, których można wziąć serio, są nimi: Kohut i Mamoń. O Cisowskim napisano już wiele i trudno ciągle powtarzać. Niemniej jednak zamiast długiej charakterystyki trzeba powiedzieć, **że gracz ten często w „zapale“ minie się z piłką, przeskoczywszy ją. Czyż trzeba jeszcze więcej?**

Bardzo słabo grał Wandas; sparaliżował zupełnie Mamonia, który musiał wywalczać sobie piłkę nieraz aż po przeciwległej stronie boiska. Także **Rupa był bardzo słaby** a nawet zdobyta bramka, czy pięknie bity rzut wolny w poprzeczkę, nie potrafią poprawić jego noty.

O drużynie czeskiej napisano już szczegółowo z okazji meczu przeciw Cracovii.

SKŁADY DRUŻYN:

NUSLE: Salianek — Kubanek, Lukes — Mikes, Novak (Paur), Pliva — Horak, Miller, Najman, Capek, Vohanka.

WISŁA: Smolarek — Flanek, Filek — Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II — Mamoń, Wandas, Kohut, Rupa, Cisowski.

FILM Z MECZU

Pierwsze minuty gry należą do Wisły. Nusle prędko rewanżuje się i przez chwilę Smolarek jest w opałach. W 7 min. broni w pięknym stylu, po bardzo ryzykownym wybiegu daleką centrę Vohanka. Gra przybiera na ostrości. Ofiarą jej pada Kohut sfaulowany na polu karnym, za co sędzia dyktuje rzut karny. Egzekutorem jest Rupa. Strzela jednak za słabo i piłka staje się łupem Salianka. Wisła atakuje teraz „na pełnym gazie“. W 12 min. Kohut nie ma szczęścia przenosząc z bliska nad poprzeczką. Za chwilę akcje Rupy i Mamonia likwiduje bramkarz i obrona Czechów. W 18 min. Kohut znów „popisuje się“ przenosząc ponad bramką po centrze Mamonia. Dopiero w 22 min. tenże gracz przedłuża pięknie podanie Cisowskiego zdobywając prowadzenie dla Wisły. Nusle zrywają się do kontrataku. Daremnie jednak. Doskonała pomoc i obrona gospodarzy z Legutką i Flankiem na czele nie pozwala Czechom na dogodny strzał. Natomiast „brawurowy i fantastyczny“ zryw „Kazia“ Cisowskiego przynosi... nie, nie bramkę, proszę państwa, ale ładny (naprawdę!) strzał obroniony przez Salianka. Wokół bramki Czechów zaczyna się znów robić „gorąco“. **W 38 min. Kohut pięknie mija obrońców i lokuje bezapelacyjnie po raz drugi piłkę w siatce.** Czesi znów atakują, ale bez skutku. Wydaje się, że wynik do przerwy nie ulegnie zmianie. A jednak... w przedostatniej minucie robi się zamieszanie na polu karnym Nusle. Mamoń strzela z bliska. Piłka odbija się od nogi obrońcy, dostaje ją Kohut, strzela **i jest 3:0.**

Po przerwie defensywa Wisły daje pokaz ładnej gry. Niebezpieczną centrę Vohanki łapie Smolarek. Niespodziewany „raid“ Cisowskiego omal nie przynosi bramki, jednak Mamoń „zapomina się“ i pomaga sobie ręką. Ale już piłka jest na połowie Wisły. Atak Nusle nie może sobie dać rady z Flankiem i Legutką, w rezultacie strzały idą przeważnie w aut. Dopiero 18 min. przynosi poważniejszą akcję Wisły. Po strzale Mamonia, bramkarz Czechów wypuszcza piłkę z rąk. jest koło niej Kohut, ale fatalnie traci ją. W 22 min. Salianek znów jest zatrudniony broniac nakrywką wypad Kohut—Mamoń Piłka przenosi się na środek boiska. Tu znajduje ją **Legutko** i oddaje **przepiękny strzał na bramkę, niestety w róg poprzeczki.** Podwyższenie wyniku przychodzi dopiero **w 30 min.** Współautorem jest znowu ruchliwy Cisowski, który ucieka z piłką i ostro strzela. Bramkarz źle obliczył odległość i choć piłka szła mu w ręce nie dosięga jej. Sytuację wykorzystuje momentalnie **„bombardier“ Kohut dobijając strzał ponad leżącym bramkarzem.** Po tej bramce Czesi wyglądają na „skończonych“ i ograniczają się do defensywy. Ale w 35 min. pada **honorowa bramka strzelona przez Horaka** Winę ponosi tu źle ustawiony Filek, dzięki czemu Czech minął go i mimo rozpaczliwej robinsonady Smolarka umieścił piłkę w siatce Zdobyta bramka dopinguje gości. którzy znów stają się groźni. W 38 i 39 min. Smolarek broni pięknie strzały Horaka i Millera. Ostatnie dziesięć minut przynosi (w 40 min.) ładną paradę Salianka, który wybił na róg ostry strzał Kohuta. W 3 minuty później po kornerze bitym przez Cisowskiego **Rupa głową ustala wynik dnia. Sędziował p. Bartyzel.**

ZARZĄD KOLEGIUM SĘDZIÓW KOZPN zawiadamia wszystkich kolegów. że zebranie plenarne tut. K. S. odbędzie się dnia 5. IV. 1948 r. o **godz. 19 przy ul. Basztowej 6.**

Czyż (ŁKS) zwyciężył w biegu kolarskim na przełaj

Wandor przegrywa na finiszu

Wrocław (tel. wł.) W niedzielę rozegrano we Wrocławiu na dystansie 30 km bieg kolarski na przełaj z udziałem czołowych kolarzy polskich **m. i. zwycięzcy zeszłorocznego wyścigu** „Dookoła Polski“ **Grzelaka,** oraz **Kapiak, Pietraszewski, Siemiński,** bek doskonałych kolarzy jak: Napierała itd. Nieoczekiwane zwycięstwo odniósł kolarz łódzki **Czyż** (ŁKS), który **rozstrzygnął walkę już na stadionie olimpijskim, gdzie wpadła prawie równocześnie grupa kolarzy: Czyż, Wandor, Wójcik, Kapiak i Siemiński** tocząc między sobą zacięty bój o pierwszeństwo.

Na ostatnich metrach udało się wyjść na czoło Czyżowi, który wygrał wyścig w czasie 55,58 godz. o pół długości koła przed **Wandorem** (Legia Kraków), **Wójcikiem** (SKS W-wa), **Siemińskim** (Elektryczność (W-wa), **Kapiakiem, Leśkiewiczem, Łazarczykiem** (Victoria Częstchowa) itd. Pierwszy wrocławianin, witany entuzjastycznie przez miejscową ludność, **Trynkos,** uplasował się na 13-tym miejscu.

Zwycięzca wyścigu dokoła Polski Grzelak, zajął dopiero 24 miejsce, Pietraszewski 23, Wyględa (Ruch Chorzów) 19.

Mistrz torowy Polski Beck, na skutek upadku wycofał się z wyścigu.

Po biegu **założył Kapiak,** który przez dłuższy czas prowadził wyścig **protest,** opierając się na tym, iż brak odpowiedniej ilości porządkowych, zmusił go do czekania na pozostałą grupę, albowiem nie wiedział, gdzie dalej prowadzi droga.

ŁKS mistrzem Polski

ŁKS—Warta 9‘7

Dzięki temu — z trudem wywalczonemu zwycięstwu, ŁKS zdobył **tytuł mistrza drużynowego Polski w boksie.** Punkty dla ŁKS zdobyli: Kamiński, Różycki, Marcinkowski (remis), Borukowski (remis), Olejnik i **Pisarski remisując z Adamskim. Była to największa sensacja meczu.**

MKS—Tęcza 9:7

Tęcza, która wywalczyła niedawno wynik remisowy z ŁKS-em, uległa — jakkolwiek nieznacznie — bokserom Milicyjnego KS. MKS ma dzięki temu zwycięstwu szanse na zdobycie wicemistrzostwa, jeśli w ostatnim meczu nie przegra z Wartą.

Sensacje w lidze czeskiej

Praga (tel. wł.). Oprócz meczu: Cechie Karlin—Trnava (piszemy o nim osobno), rozegranego w sobotę, przyniosła 4-ta runda wiosenna mistrzostw piłkarskich ligi czeskiej następujące spotkania: Sparta—Bohemians, Victoria (Pilzno)—Slavia, Jednota (Koszyce) —Slezska Ostrava i Zilina—Ceskie Budziejowice.

Wyniki tych zawodów przedstawiają się wręcz sensacyjnie. Oto Slavia przegrała z Victorią w Pilźnie 1:4, Slezska Ostrava uległa Jednocie 0:4! Mecz Sparta—Bohemians dał zwycięstwo Sparcie 3:2, a mecz Ziliny z Ceskie Budziejowice zakończył się remisowo 2:2.

Cechie Karlin lepszy od Trnavy

PRAGA (tel. wł.). W czwartej rundzie mistrzostw piłkarskich Czechosłowacji rozegrano już w sobotę (3-go) mecz piłkarski pomiędzy dwoma znanymi w Polsce drużynami **Cechie Karlin i Trnavą.**

Mimo że **Cechie** zajmuje gorszą lokatę w tabeli, to jednak **zwyciężyło pewnie i zasłużenie 4:1 (0:1).** Przed przerwą więcej z gry miała Trnava i zdobyła w tym okresie prowadzenie, gdy po strzale **Tibensky‘ego II** dobił Pastaucha z bliska do siatki wypuszczoną przez bramkarza Cechie piłkę.

Wyrównanie było dziełem Vokouna; wkrótce potem Trnava straciła „samobójczą“ bramkę: obrońca **Podhorec** interweniując po rzucie rożnym „wpakował“ piłkę do własnej bramki. Na krótko przed końcem **Preiss i Wesely** dwoma bramkami ustalili wynik.

Spośród 22 zawodników walczących drużyn najlepszym był bramkarz Cechie **Cesan,** którego doskonałej oceny nie może nawet umniejszyć kiepska interwencja przy pierwszej i jedynej straconej bramce.

Włochy—Francja 3:1 (3:0)

W obecności 60 tysięcy widzów rozegrano na stadionie Colombes w Paryżu międzypaństwowy mecz piłkarski Włochy—Francja, zakończony zwycięstwem „Squadra Azurra“ 3:1. Włosi prowadzili już do przerwy 3:0.

Bratislava zwycięża Nancy, zdobywcę pucharu Francji

W rozegranym w Paryżu międzynarodowym meczu piłkarskim pokonała Bratislava zespół tegorocznego zdobywcy pucharu Francji, Nancy 2:0 (2:0).

. Verdeur poprawia dwukrotnie rekord świata

Najlepszy obecnie amerykański pływak styl klas. Joe Verdeur poprawił wczoraj na zawodach dwukrotnie własny rekord świata na dystansie 200 m w przedbiegu Verdeur wygrał ten dystans w czasie 2:31,3 min. Wynik ten jest lepszy o 0.7 sek, od jego poprzedniego rekordu świata, ustanowionego w połowie lutego br.

W sześć godzin później Verdeur obniżył swój wynik z przedbiegu o 1 sek., wygrywając finał biegu na 200 m st. klas. w czasie 2:30,3 min.

Doskonała forma w jakiej znajduje się obecnie Amerykanin, zapewniła mu miejsce w olimpijskiej reprezentacji Stanów Zjednoczonych należy się spodziewać, że na olimpiadzie londyńskiej Verdeur poprawi jeszcze wynik.

Związek Radziecki członkiem AIBA

Związek Radziecki złożył deklarację o przyjęcie go na członka międzynarodowego związku bokserskiego (AIBA) Przystąpienie swe do AIBA Związek Radziecki uzależnił od wykluczenia Hiszpanii z AIBA, przyznania mu miejsce w komitecie wykonawczym oraz wprowadzenie języka rosyjskiego jako jednego z oficjalnych w międzynarodowym związku bokserskim.

Zgodnie z przepisami AIBA zwróciła się do Związku Radzieckiego o zapoznanie jej z organizacją pięściarstwa w ZSRR, celem stwierdzenia, czy jest ono zgodne z ogólnymi wytycznymi międzynarodowego związku bokserskiego.

Podwójne zwycięstwo Belgów w biegu na przełaj

W sobotę rozegrany został w Reading międzynarodowy bieg na przełaj z udziałem m. in. czołowych lekkoatletów Anglii, Francji, Belgii i Holandii. Trasa biegu wynosiła 9 mil. (t., j. ok. 13,5) i była dość ciężka gdyż uprzednio padał deszcz.

W biegu niespodziewane zwycięstwo odnieśli zawodnicy belgijscy Jon Doms i Emilo Renson, zajmując dwa pierwsze miejsca. Zwyciężył Marokańczyk Lahoussine — 54:50 min. Sydney Wooderson, zeszłoroczny mistrz Europy w biegu na 5.000 m i przybył dopiero na 14-ym miejscu w czasie 55:50 min.

W konkurencji drużynowej bieg wygrał również zespół belgijski różnicą 1 pkt. przed Francją — zeszłorocznym zwycięzcą.

45.320 zł wygrał w konkursie „Zgadnij kto wygra“

W poprzednim konkursie **„Zgadnij kto wygra“,** organizowanym przez Polski Komitet Olimpijski pierwszą nagrodę w wysokości:

45.320 ZŁOTYCH

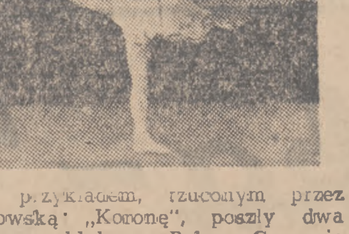
zdobył p. **Alojzy Dąbrowski** z Warszawy, który przewidział trafnie zwycięzców **jedenastu (11)** spotkań piłkarskich w święta wielkanocne.

Z 12 spotkań które były przedmiotem poprzedniego konkursu **nie odbył się mecz: Haladas—AKS.**

Zawody gimnastyczne Korona-Janów

Drugie po wojnie zawody gimnastyczne urządzone przez RTSG „Koronę“ w sali gimnastycznej b. Sokoła podgórskiego, cieszyły się już większym zainteresowaniem publiczności niż poprzednie.

Sport gimnastyczny w Polsce nie jest jeszcze należycie doceniany, lecz można już zauważyć coraz większy wzrost zainteresowania i coraz szersze działanie w szerz.



Za przykładem, rzuconym przez krakowską „Koronę“, poszły dwa najstarsze kluby w Polsce, **Cracovia i Wisła,** zakładając sekcje gimnastyczne.

W ostatnio rozegranych zawodach gimnastycznych zwróciły pięknie i efektownie wykonane popisy przez **Marcińczaka** na równoważni, a zwłaszcza przez mistrzynię Polski we wszystkich konkurencjach **Rakoczy,** oraz Stępińską z Korony i Dąbkową z Janowa. Wśród mężczyzn: Kowalczyka (Janów) i Witkowskiego (Korona) oraz Paula na prążniku.

Wyniki techniczne tych zawodów w ogólnej klasyfikacji są następujące:

Panie:
Rakoczy (K) 38,4
Stępińska (K) 35,5
Dąbkowa (J) 35,4
Gajówna (J) 34,5
Nowak (K) 33,7
Marcińczak (K) 32,0
Leśniowska (J) 30,3
Wawrzyniecka (K) 29,5
Dzierwa (K) 29,1
Kretówna (J) 26.8
Moczkówna (J) 26,3
Lipkówna (J) 17,7.

Panowie:
Kowalczyk (J) 52,1
Witkowski (K) 52,1
Paul (K) 51,4
Irlik (K) 49,7
Pilarski (J) 48,3
Golda (J) 48,2
Chmielowski (K) 47,0
Kuc (J) 46,9
Pawłowski (K) 46,3
Rudyk (K) 45,5
Habrika (J) 45,1
Król (J) 41,9

(Jak)

Wisła—ZZK 9:7

W Krakowie rozegrano towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy drużyną Z. Z. K. z Poznania a miejscową Wisłą. Zawody zakończyły się **zasłużonym zwycięstwem gospodarzy,** pomimo oddania w wadze koguciej 2 punktów v. o., zdołali Wiślacy rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść.

Sympatyczna drużyna poznańska nie wykazała odpowiedniego przygotowania technicznego, a niektórzy jej zawodnicy jak: **Wojtkowiak** oraz Grzelak nie zaznajomili się jeszcze z podstawowymi arkanami sztuki pięściarskiej.

W zespole poznańskim na wyróżnienie zasługuje jedynie mistrz okręgu poznańskiego **Kasperczak.** Pozostała reszta bokserów poznańskich stanowi dobry materiał pięściarski.

Drużyna Wisły spisała się b. dobrze, mając swe mocne punkty w Żywieckim (młodym obiecującym zawodniku), w niezawodnym Gromali i Matule oraz Kolucie.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W. musza: **Kasperczak (ZZK)—Wojtysiak (Wisła).** Mistrz Poznania atakuje przez wszystkie 3 rundy odpornego na ciosy Wojtysiaka, posyłając go dwukrotnie na deski. Zwycięża wysoko na punkty Kasperczak.

W. kogucia: **Genzler (ZZK)—Żywiecki (Wisła).** Z powodu nadwagi zawodnika Wisły, zwycięża v. o. Genzler. W spotkaniu towarzyskim zwycięża Żywiecki przez dyskwalifikację boksera poznańskiego, za bicie głową.

W. piórkowa: **Wojtkowiak (ZZK)—Gromala (Wisła).** Zawodnik ZZK pomimo swej przewagi fizycznej (wzrost i długość ramion), zostaje znokautowany już w pierwszej rundzie przez Gromalę.

W. lekka: **Kaźmierczak (ZZK)—Dudzik (Wisła).** Pierwsze starcie wyrównane. W drugim Kaźmierczak posyła na deski do 7-miu Dudzika, który jest groggy. W trzeciej rundzie zawodnik poznański dostaje upomnienie, a Dudzik atakuje i nadrabia utracone punkty. Ogłoszony wynik remisowy jest sprawiedliwy.

W. półśrednia: **Kupczyk (ZZK)—Kulisa (Wisła).** Obaj zawodnicy z miejsca przystępują do ostrego ataku, przy czym zaznacza się przewaga Kupczyka. który dysponuje szybszym i skuteczniejszym ciosem. W następnych 2-ch rundach dalej inicjatywę w swych rękach ma Kupczyk, który dostaje upomnienie. Pod koniec trzeciego starcia sędzia przerywa walkę z powodu doznanej kontuzji oka przez Kulisę. Zwycięża na punkty Kupczyk.

W. średnia: **Musiał (ZZK)—Matuła (Wisła).** Surowy technicznie Musiał już w pierwszej rundzie zostaje posłany dwukrotnie na deski. W drugim starciu po prawym prostym, zawodnik poznański zostaje wyliczony.

W. półciężka: **Gładysiak (ZZK)—Kolut (Wisła).** Obaj bokserzy dysponują silnymi ciosami, z których zwycięsko wychodzi zawodnik Wisły. W drugim starciu Gładysiak ulega kontuzji nosa, a sędzia przerywa walkę. Do tego momentu przewagę punktową miał Kolut i sędziowie przyznają mu zwycięstwo na punkty.

W. ciężka: **Grzelak (ZZK)—Ryś (Wisła).** Poznaniak, nie mający pojęcia o boksie, zostaje zasypany gradem ciosów przez Rysia. W drugim starciu sędziowie widząc zdecydowaną przewagę Wiślaka, poddają Grzelaka.

Sędziowali: w ringu Pankowski, na punkty: Winiarski, Bogdanowicz (Kraków) i Omasta (Poznań).

S. M.

Liga koszykowa

TUR (Łódź) - AZS (Warszawa) 43:39

WARSZAWA (tel. wł.). W sobotę rozegrano w Warszawie mecz ligi koszykowej, w którym łódzki TUR pokonał nieoczekiwanie stołeczny AZS 43:39 (27:19). Akademicy wystąpili do tego spotkania **bez Jaźnickiego.**

Gra stała w pierwszej połowie pod znakiem przewagi łodzian, po przerwie natomiast była **wyrównana,** a prowadzenie zmieniało się ustawicznie. O zwycięstwie łodzian zadecydowały dwa kosze, strzelone **w ostatnich chwilach gry.** Jeszcze na dwie minuty przed końcem meczu wynik **był remisowy 39:39.**

Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Ostrowski — 15, Skrocki 10, Jakubowski i Michalak — po 9;** dla AZS **Popiołek — 10, Bartosiewicz — 11, Olesiewicz — 5, M. Popławski — 4, i Drzewosowski — 1.** W drużynie łódziej wyróżnili się: Osiecki, Skrocki i Jakubowski, u gospodarzy zaś **Popiołek, Bartosiewicz i młody M. Popławski.**

Zawody prowadzili **słabo** sędziowie **Balcer** (Poznań) i **Majewski** (Radom).

TUR (Łódź)—Znicz (Pruszków)

Po zwycięstwie nad AZS-em odniósł łódzki TUR **drugie zwycięstwo** w lidze koszykowej, zwyciężając gładko pruszkowski Znicz 51:24 (20:14).

Dzięki tym zwycięstwom TUR wysunął się z 7-go miejsca na 5-te w tabeli (przed Wisłą i AZS). Leaderem i zdecydowanym kandydatem na mistrza ligi koszykowej jest łódzka YMCA, której pozostały jeszcze do rozegrania 2 mecze: w Krakowie przeciw Wiśle i AZS.

Finały o wejście do Ligi Koszykowej powtórzone

Decyzją władz PZPR-u zostaną powtórzone rozgrywki finałowe o wejście do Ligi Koszykowej. Z uwagi na to, że Śl. OZPR nie podjął się organizacji „powtórki“ finałów — zawody te rozegrane zostaną w Krakowie.

W finałach wezmą udział jedynie **3 drużyny, a to: Pomorzanin** (Toruń), **Zgoda** (Świętochłowice) i **Cracovia.**

Terminarz rozgrywek jest następujący:

9. IV. Zgoda—Cracovia.
10. IV. Pomorzanin—Zgoda.
11. IV. Pomorzanin—Cracovia.

Quist zdobywa mistrzostwo tenisowe Australii

*Mistrzostwo Australii w tenisie na rb. zdobył Adrian Quist, wygrywając **w finale gry pojedyńczej mężczyzn z Billy Sidwellem 6:2, 6:1, 7:5.***

Ligowcy przegrywają z A-klasowcami

WIDZEW—PTC 1:6 (0:2)

Łódź (tel. wł.). W wolnym od zawodów ligowych terminie rozegrał Widzew mecz o mistrzostwo klasy A ŁOZPN przeciw PTC, przegrywając wysoko 1:6.

ŁKS—CONCORDIA 12:1

ŁKS bez Barana i Włodarczyka rozgromił w meczu o mistrzostwo klasy A Concordię 12:1.

Naprzód (Lipiny) — Polonia (Bytom) 3:2.

Rozegrany w Zabrzu towarzyski mecz piłkarski pomiędzy ligową drużyną bytomskiej Polonii a Naprzodem z Lipin zakończył się porażką ligowców 2:3.

Sandecja—Tarnovia 1:0 (0:0)

Nowy Sącz (tel. wł.) Osłabiona drużyna ligowa Tarnovii, rozegrała w Sączu spotkanie towarzyskie przeciw tamtejszej Sandecji, przegrywając 0:1.

Rzemieślniczy KS — HKS 5:2 (3:2)

Rozegrane na boisku Tarnovii w Tarnowie zawody towarzyskie wymienionych drużyn, zakończyły się zasłużonym zwycięstwem piłkarzy Rzemieślniczego KS.

DALIN—POCZTOWY 4:1 (1:0)

W zawodach o mistrzostwo kl. B, zdobył Dalin w Krakowie pierwsze punkty mistrzowskie, zwyciężając drużynę Pocztowego 4:1. Zdobywcami bramek byli: Fudas (2), Łomzik i Serafin.

O puchar prez. Sadłowskiego

Batory—Slavia 10:6

W ramach zawodów o puchar prezesa Śl. OZB Sadłowskiego mistrz Śląska Batory pokonał Slavię. Niespodzianką była porażka mistrza Śląska w wadze półśredniej Sznajdera przez techn. k. o. z Zwołkiem.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu bokserzy Batorego): waga musza: Kempa zremisował z Kilosem; waga kogucia: Bazarnik wypunktował Majcherczyka; waga piórkowa: Ponanta przegrał na punkty z Matlochem; waga lekka: Manecki wygrał wysoko na punkty z Rusinem; waga półśrednia: Kusz pokonał po zaciętej walce Zorembika; waga średnia: Sznajder przegrał przez techn. k. o. w pierwszym starciu z Zwolkiem; waga półciężka: Nowara wygrał przez poddanie się w drugiej rundzie Skalca; waga ciężka: Kubica nie rozstrzygnął spotkania z Puperokiem.

Siemianowiczanka - Zryw (Świętochłowice) 9:7

W spotkaniu bokserskim o puchar prezesa Sadłowskiego wicemistrz Śląska „Zryw" (Świętochłowice) **przegrał nieoczekiwanie 7:9 z „Siemianowiczanką"**.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy „Siemianowiczanki"):

Waga musza: Buwal wygrał v. o. z powodu nadwagi Banerta; waga kogucia: Guzy wypunktował Szerwiga; waga piórkowa: Nowak uległ wysokon a punkty Kristkowi; waga lekka: Morys wygrał z Bartlem; waga półśrednia: Falek przegrał w drugiej rundzie przez dyskwalifikację za zbyt niskie uderzenie z Rademacherem; waga średnia: Sikora został znokautowany w pierwszej rundzie przez Nitschego waga półciężka: Pek nie rozstrzygnął walki z Bekiem; waga ciężka: Tomanek znokautował. w pierwszej rundzie Irka.

DALSZY CIĄG ODCZYTÓW ZORGANIZOZWANYCH PRZEZ AUTOMOBILKLUB POLSKI ODDZIAŁ KRAKOWSKI

Zapowiedziany cykl odczytów z zagadnień motoryzacyjnych, które odbywają się w sali Polskiej YMCA w Krakowie, wzbudził bardzo duże zainteresowanie. Wypełniona po brzegi sala świadczy, że tego rodzaju cykl odczytów był potrzebny i niewątpliwie w pszyszłości Automobilklub Polski Oddział Krakowski stale będzie miał na uwadze organizowanie podobnych odczytów, które mogłyby zainteresować szerszy ogół. Najbliższe odczyty: 10. 4. „Historia samochodu", 17. 4. „Stan i rozwój dróg bitych województwa krakowskiego", 24 4. „Sposoby podniesienia wydajności silnika samochodowego".

ZARZĄD ZZK METAL uruchamia w najbliższych dniach sekcję gier sportowych pod kierownictwem p. **Łosia**. (K. C.)

O mistrzostwo klasy „A"

Ostatnie rozgrywki krakowskiej klasy A dowodzą, że obecny leader tabeli **Chełmek**, ostatecznie zdobędzie mistrzostwo. Drużyna ta, jak dotychczas, kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Ostatnia niedziela przyniosła **wspaniały jej sukces** nad niebezpiecznym konkurentem **Fablokiem w stos. 6:0.** Pisząc o **Fabloku** „niebezpieczny konkurent" nie mamy na myśli, aby zdobyć on mógł pierwsze miejsce. Zwycięstwo jego mogłoby ułatwić **Zwierzynieckiemu** drogę do mistrzostwa. Co do tego klubu, niewątpliwie dobrego, musimy stwierdzić, że nie miał on dotychczas szczęścia. Może ostatnie zwycięstwo 2:1 nad **Dąbskim** przerwie tę złą passę. W „środkowych regionach" tabeli **Groble**, dzięki zasłużonemu zwycięstwu w Szczakowej poprawiły swą pozycję. W ostatniej czwórce, obejmującej drużyny: **Wieczystej, Łagiewianki, Podgórza i Prokocimia**, jedynie tą ostatnią można zakwalifikować jako zdecydowanego autsidera. Jednak piłka jest okrągła, niespodzianki w rodzaju zwycięstwa nad Zwierzynieckim niewykluczone). Z trzech pozostałych drużyn, **Podgórze**, wykazujące w tym sezonie niezłe przygotowanie kondycyjne, starać się będzie napewno o pozostanie na stałe w A klasie. Na złą lokatę **Wieczystej i Łagiewianki** wpływa napewno stosunkowo mała ilość rozegranych spotkań mistrzowskich. Reasumując, sytuacja w krakowskiej klasie A, jest raczej ustabilizowana, jednak niespodzianek nie można z góry wykluczyć.

TABELA KRAKOWSKIEJ A KLASY:

1. Chełmek	15	26	40:7
2. Zwierzyniecki	15	21	28:15
3. Mościce	15	17	23:21
4. Fablok	14	16	26:24
5. Szczakowianka	14	14	30:23
6. Groble	13	14	18:20
7. Dąbski	14	12	25:26
8. Korona	13	12	18:22
9. Wieczysta	12	9	23:22
10. Podgórze	15	9	16:29
11. Łagiewianka	13	9	19:32
12. Prokocim	14	7	21:47

Chełmek—Fablok 6:0 (2:0)

Lokalne derby przyniosły wysokie zwycięstwo drużynie Chełmka, który w ten sposób zapewnił sobie już 100% szans na zdobycie tytułu mistrza klasy „A" KOZPN-u. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Obtułowicz (3), Zatorski (2) i Borowski.** Sędziował b. dobrze **Jesionka.**

Zwierzyniecki—Dąbski 2:1 (0:1)

Drużyny wystąpiły do powyższego spotkania w następujących składach:

Zwierzyniecki: Piekło I — Panek I, Dudek II — Baran, Dudek I, Panek II — Piekło II, Panek III, Ostrowski, Konopek, Wawrzusiak.

Dąbski: Bębenek — Nalepa, Mastek — Mirek, Zupnik, Soczyński — Budziakowski, Kumala, Boczarski, Kofin, Samel.

Błotniste boisko Garbarni uniemożliwiało szybką i dokładną grę, przez co zawody wypadły na ogół słabo. Jako całość górował Zwierzyniecki nad Dąbskim. Wyróżnili się w Zwierzynieckim **Dudek** w pomocy oraz **Wawrzusiak i Ostrowski** w ataku. W drużynie pokonanych jasnymi punktami byli **Samel** w ataku i bramkarz **Bębenek,** który nie ponosi winy za puszczone bramki.

Do przerwy gra powolna i raczej ospała; kilka ładnie przeprowadzonych ataków Zwierzynieckiego nie przynosi mu bramki, natomiast jeden wypad **Samela**, który idzie na przebój **przynosi prowadzenie Dąbskiemu.** Po zmianie pól Zwierzyniecki bierze się na serio do gry i ma on coraz wyraźniejszą przewagę i zdobywa w efekcie 2 bramki przez **Wawrzusiaka i Panka** (z karnego).

Pod koniec zawodów obie drużyny zaprzepaściły szereg murowanych pozycji. Sędzia Chruściński.

Mościce—Podgórze 1:0 (0:0)

Tarnów (tel. wł.) W zawodach o mistrzostwo kl. A, rozegranych na boisku Mościc, gospodarze zwyciężyli po zażartej i wyrównanej a na dobrym poziomie stojącej grze, drużynę Podgórza 1:0.

Zwycięska bramka padła w pierwszej minucie drugiej połowy gry, a strzelcem jej był **Żmuda.** Pod koniec gry do głosu doszła drużyna krakowska, jednak tylko kilka rzutów wolnych było efektem jej przewagi.

Sędziował b. dobrze **Seichter.**

Groble—Szczakowianka 2:1 (1:1)

Szczakowa (tel. wł.) Duży sukces odniosła krakowska drużyna Grobli, zwyciężając wyrównany i ambitny zespół **Szczakowianki na jego terenie.** Strzelcami bramek dla Grobli byli: **Lichoń i Madryga**, dla Szczakowianki: **Fuchs.** Na 3 minuty przed końcem meczu **nie wyzyskała Szczakowianka rzutu karnego,** tracąc tym samym szanse na zdobycie choćby jednego punktu mistrzowskiego z tych zawodów.

Korona—Wisła Ib 2:2 (2:0)

KORONA: Jurowicz, Golic, Śliwa, Spólnik, Rusin, Cygan, Chliwiak, Urbańczyk, Stachowicz, Rychlik, Piegza.

WISŁA IB: Chamczyński, Karton, Kubik, Łyko, Sołtysik, Wójcik, Bułat, Kapustka, Jackowski, Karton, Gnojek.

Spotkanie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy rezerwą Wisły, a Koroną zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

Korona do powyższych zawodów wystąpiła w składzie mocno osłabionym, brakiem swych czterech najlepszych zawodników a to: **Syrka, Pawlika, Słomki i Grabca,** a pomimo to była w stanie spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść, gdyby w ostatnich minutach zagrała lepiej defensywnie.

Dosłownie w ostatnich pięciu minutach gry Wisła strzeliła 2 bramki przez Jackowskiego (po przeboju) oraz przez Gnojka, który wykorzystał zamieszanie podbramkowe. Strzelcem obu bramek dla Korony był **Chliwiak.**

W Koronie na wyróżnienie zasługują: bramkarz Jurowicz, Rusin i Cygan w pomocy, oraz Urbańczyk i przytomny Chliwiak w ataku, a w Wiśle: **Kubik. Łyko, Bułat i Jackowski.** Sędziował dobrze **Pałka.**

*

Zwracamy się pod adresem zagorzałych kibiców obu drużyn, aby w przyszłości zaniechali chamskich okrzyków pod adresem sędziego i nie dawali złego przykładu młodzieży, która w zasadzie tworzy publiczność spotkania.

Wieczysta—Cracovia Ib 3:1 (0:1)

Rezerwowy zespół Cracovii nie zadowolił w meczu przeciwko Wieczystej, która wystąpiła w swym pełnym składzie, a mianowicie:

Nocek, Mydlak, Michalik — Piekarski I, Górecki, Tomczyk — Kawula, Guzik, Walicki, Lech, Kurek I.

CRACOVIA: Hymczak — Sala, Dziobak — Mazur, Koza, Jackiewicz — Dycjan, Radoń, Filipski, Jędrzejowski, Wiśniewski.

W drużynie biało-czerwonych w powyższych zawodach zadowolili jedynie **Mazur i Hymczak.** Natomiast zawodnik Cracovii „tej klasy" co Filipski powinien sobie dać raz na zawsze spokój z piłką nożną, gdyż stanowi niepotrzebną „zawadę" w zespole.

Wieczysta mająca więcej z gry odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo.

Strzelcami bramek byli dla Wieczystej: Mydlak (z karnego), Guzik i Walicki po centrze Kawuli, zaś dla Cracovii Jędrzejowski. Sędziował obiektywnie inż. Olewski.

(jak)

Garbarnia Ib—Prokocim 3:1 (3:0)

Składy drużyn: **GARBARNIA: Stefaniszyn — Śliwa, Kurnik — Król, Wójcik, Koszak — Czub, Sołek, Skrzyński, Stolarczyk, Trzos. PROKOCIM: Wlazło (Dudek) — Rudek, Wójtowicz — Stokłosa, Jelonek, Gorzula — Tomeczko, Wydrych, Chmielowski, Chałupa, Ochoński.**

Rezerwa Garbarni wzmocniona zawodnikami pierwszej drużyny **Śliwą, Skrzyńskim, Sołkiem** zabezpieczyła sobie już przed przerwą zwycięstwo, zdobywając trzy bramki przez Czuba (2) i Trzosa. Druga połowa zawodów miała charakter treningu na jedną bramkę, a to na bramkę Garbarni.

Napastnicy nie zdołali się zdobyć na nic więcej jak tylko na honorową bramkę, którą zapisał na swoje konto Tomeczko. Sędziował b. dobrze **Mytnik Jul.** (jak)

Tarnovia Ib—Łagiewianka 2:0 (1:0)

SKŁADY DRUŻYN:

TARNOVIA: Dwuraźny — Mróz, Pirych — Potępa I, Potępa II, Burda — Bród, Sowiński, Filipowicz, Kremski, Barwiński.

ŁAGIEWIANKA: Liszka — Horabik, Koza — Opoczko, Porębski, Kędra — Żyła, Wojnarowski, Niekazia, Siatka, Antosiewicz.

Rezerwa ligowej Tarnovii rozprawiła się dość gładko z gospodarzami, którzy chwilami zapominali, że w piłkę nożną gra się pilnując swoich pozycji. Łagiewianka grała więc systemem p. Zagłoby, czyli „kupą mości panowie, kupą". Rezultatem tego rodzaju „techniki piłkarskiej" były liczne „kłębowiska" pod bramką Tarnovii, szczególnie w drugiej połowie, gdy gospodarze grali z wiatrem (i nieprzyjemnie zacinającym „wiosennym" deszczykiem). Jednakże atakujący nie mogli zdobyć się na przyzwoity strzał i czasami zdawało się, że nie oni piłkę, ale piłka ich prowadzi. Najlepiej wypadli u nich Niekazia (środek ataku) i Żyła na lewym skrzydle. W Tarnovii zaimponował olimpijskim spokojem bramkarz Dwuraźny. Nieźle też spisali się obrońcy — Mróz i Pirych. W ataku lepsza prawa strona.

Pierwszą bramkę dla gości zdobył Sowiński, drugą Mróz z wolnego (zdaje się, że jeden z obrońców Łagiewianki pomógł jej wejść do siatki). Sędziował spokojnie Sadzik.

Klasa „B" wystartowała

OLSZA — WIELICZANKA 2:0 (1:0)

Drużyna wielicka zagrała b. słabo i poniosła zasłużoną porażkę.

U zwycięzców na pierwszy plan wybijali się obrońcy i pomoc. Kolejarze mogli spotkanie wygrać w większym stosunku, lecz słaba dyspozycja strzałowa ich napastników uniemożliwiła to. Najlepszymi graczami byli na boisku **Strojny i Arsewicz.**

Bramki zdobyli Arsewicz i Łapiński II.

Sędzia Komorowski słaby.

WOLANIA — DĘBNICKI 2:1 (0:0)

Wolania wyszła do tego spotkania pewna zwycięstwa, a była o krok od porażki i wynik remisowy powinna uważać raczej za szczęśliwy. Gra ostra ale zarazem brutalna, w której celowali zawodnicy Wolanii. Dębnicki zagrał b. ambitnie i z głową. Najlepszymi w zespole byli: **Liszko M.** i strzelec bramki **Koll.**

Sędziował b. dobrze Biernacik.

PRĄDNICZANKA — BIEŻANOWIANKA 3:1 (1:1)

Leader grupy III zrobił przykrą niespodziankę swoim zwolennikom. W tym meczu Bieżanowianka ujawniła wszystkie swoje braki techniczne jak: brak kondycji i szybkości, słabe współdziałane wszystkich linij, a atak jej nie umiał się zdobyć na skuteczny strzał.

Bramki dla zwycięzców zdobył **Tomczyk 2, Szyliński 1.** Dla pokonanych Pieczonka.

GRZEGÓRZECKI — AKS (BOCHNIA) 2:0 (1:0)

Drużyna Grzegórzeckiego wywiozła dwa ciężko wywalczone punkty na gorącym terenie bocheńskim. Drużyna krakowska miała przez cały czas meczu lekką przewagę, w której dziarsko się spisywali dwa jego strzelcy: **Koczar i Hajdecki.**

ŁOBZOWIANKA — KMITA 10:3 (4:1)

W cyklu rozgrywek o mistrzostwo Kl. B rozegrane spotkanie przyniosło przekonywujące zwycięstwo drużynie Łobzowianki, która była o klasę lepsza od swego przeciwnika. Wynik mógł być 15:0 na korzyść Łobzowianki, ale jej napastnicy zaprzepaścili kilka dogodnych pozycji a równocześnie jej bramkarz ponosi też w pewnej mierze winę za przepuszczone bramki.

PŁASZOWIANKA — MILICYJNY 1:0 (0:0)

Ciężką przeprawę miała Płaszowianka z dobrze grającymi w tym dniu milicjantami i dopiero jeden celny strzał lewego łącznika Płaszowianki zadecydował o wyniku i dał im ciężko wywalczone punkty mistrzowskie.

BRONOWIANKA — PRĄDNICKI 3:1 (0:0)

Gra do przerwy szybka z lekką przewagą Bronowianki. Po przerwie Bronowianka obejmuje inicjatywę w swe ręce i zdobywa w odstępie kilku minut 3 bramki, którymi ustala końcowy wynik.

Mistrzostwa—juniorów

CRACOVIA—WIECZYSTA 4:2 (3:0)

Juniorzy biało-czerwonych odnieśli zwycięstwo nad nieco słabszym lecz twardym zespołem Wieczystej, zdobywając zarazem cenne punkty. Bramki zdobyli dla Cracovii: Kadłuczka, Lisiński (z karnego), Stręczek i Biernacik, zaś dla Wieczystej Tekieła i Skrzeczyński.

PROKOCIM—GARBARNIA 2:0 (1:0)

Mimo, że w juniorkach Garbarni grał debiutant ligowej drużyny Żołubak, ulegli oni twardym i ambitnym Prokocimianom. Zdobywcami bramek są: Puda i Śmietana.

Harcerski KS (Bochnia) wygrywa

W niedzielę rozegrano w Krakowie bieg na przełaj, organizowany przez Harcerski KS w Krakowie. Oprócz **wyczynów indywidualnych** punktowano również zespoły, jako **reprezentujące** poszczególnych Hufców harcerskich.

Wyniki indywidualne są następujące:

Bieg pań na dystansie cca 880 m: 1) **Bulżanka Stefania** 3,14,4. 2) Bulżanka Anna 3,20,6. 3) Królikowska Milena 3,45,6. 4) Patalas Barbara 3,47,5.

Bieg chłopców poniżej 14-tu lat na dystansie cca 880 m: 1) Pacek Aleksander 3,21,6. 2) Topa Henryk 3,22,5. 3) Szwarc Roman 3,24,4. 4) Pogorzelski Marian 3,26,1. 5) Celer Jan. 6) Waligóra Andrzej.

Bieg juniorów od 14-tu do 18-tu lat na dystansie cca 2500 m: 1) Stadnik Zbigniew, Kraków 8,37,3. 2) Kołodziejczyk Adam, Kraków 8,37,8. 3) Skrzypek Mieczysław, Kraków 8,44,8. 4) Mucha Stanisław, Bochnia 8,55,2. 5) Cisło Leopold, Kraków. 6) Krasowski Izydor, Bochnia.

Bieg seniorów powyżej 18-tu lat na dystansie cca 3500 m: 1) Stawicki Jerzy, Kraków 9,56,6. 2) Mazur Mieczysław, Kraków 10,32,5. 3) Łabuź Jerzy, Kraków 10,59,7. 4) Nazimek Tadeusz, Kraków. 5) Pietraszek Roman, Skawina. 6) Fidziński Jan, Skawina.

Na skutek złych warunków atmosferycznych startowało jedynie 42 **zawodników, z których tylko 2 nie ukończyło biegu**

Zespołowo najlepsza drużyna okazała się reprezentacja harcerzy z **HKS Bochnia**, która zdobyła **nagrodę Składnicy Harcerskiej** w Krakowie w postaci plakiety.

Punktacja zespołowa przedstawia się następująco:

1) **Hufiec Bochnia** 100 punktów 2) Hufiec Kraków-Powiat 95 pkt. 3) Hufiec Kraków-Podgórze 65 pkt. 4) Hufiec Kraków Krowodrza Łobzów 56 punktów. 5) Hufiec Skawina 20 pkt. 6) Hufiec Kraków Śródmieście 14 pkt.

PIĘKNY SUKCES PŁYWAKÓW KRAKOWA

Pływacy **Krakowa** odnieśli w ub. niedzielę poważny sukces bijąc reprezentację **Bielską** (nawiasem mówiąc reprezetnowaną przez zawodniczki i zawodników **drużynowego mistrza Polski BBTS)** w stosunku **97.5 : 88.5.** O zaciętości walki niech świadczy fakt, że prowadzenie ciągle się zmieniało minimalną różnicą punktów. Przysłowiowym „gwoździem do trumny" dla Bielszczan był mecz piłki wodnej wygrany przez gospodarzy. Sensacją zawodów okazały się „piękne krakowianki" — młodziutka, 14-to letnia **Dobranowska** (Crac.) i **Florczykówna** (Wisła), które już w odbytych niedawno mistrzostwach okręgowych wykazały bardzo dobrą formę. Pierwsza, w wyścigu na 200 m stylem klasycznym **pobiła rekord okręgu czasem 3.38,7.** Druga zwyciężyła niespodziewanie, ale zasłużenie **mistrzynię Polski Behmównę** w wyścigu na 100 m styl. dow., osiągając czas 1.24,5.

Pozostałe konkurencje (a było ich 17, z czego 13 punktowanych i 4 juniorów) charakteryzowały się zaciętą walką, co dodatnio świadczy o ambicji zawodników.

Kraków przodujący w wielu gałęziach sportu, zaczyna być także poważnym konkurentem w sporcie pływackim.

NOWE WŁADZE MOTOCYKLISTÓW OM TUR-owych W MOŚCICACH

Ostatnio odbyło się Walne Zebranie podsekcji motocyklowej OM TUR w Mościcach.

W zebraniu wzięli udział prezes Okr. Zw. Mot. Woszczyna Tadeusz, oraz opiekun OM TUR w Mościcach Smardzewski E. Przewodniczył obradom inż. Tomasiewicz J. Po odczytaniu sprawozdań za ubiegły rok Smardzewski wręczył zasłużonym motocyklistom honorowe dyplomy. Na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie absolutorium ustępującemu Zarządowi i większością głosów przyjęto listę nowego Zarządu zaproponowaną przez Komisję Matkę.

W skład nowego Zarządu weszli: Pronobis F. — przewodniczący, Faber E. — viceprzewodniczący i kpt. sportowy, Owsiński Z. — sekretarz, Gołębiowski C. — skarbnik, gospodarzem został Niepsuj. Prezes Woszczyna w wolnych wnioskach podkreślił osiągnięcia Sekcji Motocyklowej OM TUR w Mościcach w ubiegłym roku

Miejscowy Komitet PPS przydzielił OM TUR-owym motocyklistom jeden pokój na lokal organizacyjny. Inż. Tomaszewicz podjął się wspólnie z inż. Kubińskim prowadzenia szkolenia teoretycznego członków, a równocześnie ofiarował kilka fachowych książek dla nowo powstałej biblioteki. Podkreślić należy, że podsekcja OM TUR-owa w Mościcach wspólnie z sekcją motocyklową OM TUR w Tarnowie, należą do najczynniejszych OM TUR-owych zespołów sportowych w naszym województwie.

Turniej organizacji młodzieżowych

W sali Polskiej YMCA odbyły się dwudniowe zawody siatkówki i koczykówki między drużynami organizacji młodzieżowych: OM TUR, ZHP i YMCA (ZWM nie stawił się) o puchar ufundowany przez Zarząd środowiska krakowskiego Polskiej YMCA.

Piłka siatkowa:

YMCA — OM TUR 2:1
(15:10, 12:15, 15:10)

Zespół YMCA mimo, iż wystąpił w mocno osłabionym składzie, oraz mając jeszcze „w kościach" zawody w Gdańsku (na ogólnopolskim zjeździe przodowników YMCA) i męczącą podróż, potrafił dzięki ambitnej grze zwyciężyć przeciwnika. Do zwycięstwa YMCI przyczynili się walnie zawodnicy: **Niedźwiecki, Michałek i Lubelski.** Pozostali zawodnicy: **Bałciński,** Zawiła, Wawro również dali ze siebie wszystko. Z pośród OMTUR-owców dobrze wypadli **Szewczyk i Saganiak.** Sędziował dr Stock.

ZHP — YMCA 2:1
(16:14, 6:15, 15:11)

W tym meczu YMCA mimo najszczerszych chęci, nie mogła zwyciężyć młodej i ambitnej drużyny harcerzy. YMCA straciła z nimi swój i tak „długi" oddech (sięgający od Gdańska do Krakowa — proszę obliczyć!). Harcerze wystąpili w składzie: **Białas, Filsowski, Jabłoński, Krupa, Gołdas, Giersz.** Sędziował Arlet.

ZHP—OM TUR 2:0 (15:10, 15:10)

Harcerze potwierdzili swój prymat w siatkówce, zwyciężając w dwóch setach twardy zespół OM TUR-u. Sędziował mgr. Szostak.

Piłka koszykowa

ZHP—OM TUR 47:31 (14:15)

Początek zawodów nie wskazywał na zwycięstwo harcerzy. Ustępowali oni w polu drużynie niebieskich, posiadającej mocne punkty w Korcali i Mięsie. Po przerwie jednak wśród harcerzy znalazł się jakiś „bies", który zaczął szaleć pod koszem OM TUR-u. Niedyskretnie powiemy, że nosił on nazwisko Łudzik i był zdobywcą 28 punktów dla ZHP, które zadecydowały o ładnym sukcesie. Obok niego nieźle spisali się: Krupa i Stabicki. Sędziował mgr. Szostak.

YMCA—HKS 84:32 (40:20)

Wypoczęci „Ymciarze" pokazali swoje pazurki, gromiąc dobry zespół harcerzy i rewanżując się tym samym za porażkę w siatkówce. Wawro, Lubelski, Niedźwiecki okazali się również doskonałymi koszykarzami. Z harcerzy najlepiej wypadł Leszczyński. Sędziowła dr. Stock.

YMCA—OM TUR 54:24 (27:7)

Mimo wzmocnionego składu, OM TUR nie mógł odnieść choć jednego sukcesu i w ostatnim meczu uległ doskonałym koszykarzom YMCA, Sędziowali dr. Stock i Arlet.

Po zawodach rozdano **nagrody. Puchar** przeznaczony dla zwycięzcy w koszykówce otrzymał zespół **YMCA. Najlepsi siatkarze** — drużyna ZHP — otrzymała siatke z piłką,

(W. W.)

NA NADZWYCZAJNYM WALNYM ZGROMADZENIU Robotniczego Klubu Sportowego **GROBLE** w Krakowie, odbytym w dniu 31 marca 1948 r. wybrano prezesem Kazimierza Wolnego.

Pomagamy „typować"

12 meczów — 12 zagadek

W rubrykach najbliższego konkursu P. K. Ol. znajdujemy **7 zawodów Klasy Państwowej** w Polsce oraz **5 zawodów czeskiej ligi piłkarskiej.**

Po 2 rundach mistrzostw ligi w Polsce, mogliśmy się przekonać jak **trudne** jest typowanie wyników. Największe „pewniaki" zawiodły dotąd. Stąd też zastanawiając się nad ewent. typowaniem wyników, należy przedsięwziąć „jak najdalej idące środki ostrożności".

Przyjrzyjmy się przeciwnikom w 3 rundzie mistrzostw ligi. Do walki na zielonej murawie, staną przeciw sobie:

W Krakowie leader i wiceleader tabeli: **CRACOVIA i RUCH,** w Chorzowie dwaj zeszłoroczni finaliści mistrzostw piłkarskich w Polsce, **AKS i WISŁA,** w Warszawie zeszłoroczny mistrz Polski **WARTA** przeciw stołecznej **LEGII,** w Łodzi **WIDZEW** przeciw **RYMEROWI,** w Bytomiu miejscowa **POLONIA** przeciw **ŁKS-owi,** w Poznaniu **ZESPÓŁ KOLEJARZY (ZZK)** przeciwko **POLONII WARSZAWSKIEJ** i wreszcie w Tarnowie **GARBARNIA** przeciwko **TARNOVII.**

Wydaje się, że tylko w 2-ch wypadkach, a to Cracovii i Warty możemy typować jeśli nie 100%-we, to w każdym razie około 90%-we zwycięstwo tych drużyn. Cracovia, która dotąd w 2-ch meczach mistrzowskich na obcych terenach przeciw drużynom tej klasy co Warta, czy Polonia, dowiodła swej wyższości, potrafi niechybnie zadokumentować swoją wyższość nad zespołem Ruchu. Więc **w tej rubryce wpisujemy: „1".**

Szanse Wisły na zwycięstwo w Chorzowie zmalały — choćby na skutek ostatniego remisu czerwonych w Poznaniu. Wprawdzie **w zeszłym roku Wisła wygrała w Chorzowie** w sposób przekonywujący, niemniej jednak tym razem, obie drużyny mają równe szanse i przysłowiowy **łut szczęścia może zadecydować tu o wyniku.** Radzimy więc uczestnikom konkursu wziąć pod uwagę **wszystkie 3 możliwości:** od zwycięstwa Wisły przez remis, do zwycięstwa AKS-u i wpisać w rubrykach konkursowych: „1", „X", „2".

Mecz **Warta — Legia** — mimo obcego dla poznańczyków terenu, **powinien przynieść zwycięstwo mistrzowi Polski** A zatem, w tej rubryce: „1".

Ale jak typować wynik meczu: **Widzew — Rymer?** Gdyby zaglądnąć do tabeli, to **Widzew gorszy jest o 2 lokaty od Rymera.** Lecz obie drużyny mają po jednym zwycięstwie i po jednej klęsce na swoim koncie. Zwycięstwo odniósł Widzew na swoim boisku, podczas gdy Rymer z 2-ch meczów na własnym terenie tylko raz jeden mysiał zaznać goryczy porażki. Jeśli więc atut własnego boiska będzie dostatecznie silnym, to zwycięstwo w meczu: Widzew — Rymer może przypaść drużynie łódzkiej, jakkolwiek jej przeciwnik przedstawia wyższą nieco klasę i reprezentuje obok lepszej rutyny, lepszy poziom gry. Więc jak typować? Znowu wszystkie 3 możliwości.

Mecz w Bytomiu, to także **nowa zagadka:** — Przed rokiem opowiadalibyśmy się za ŁKS-em, który jednak w tegorocznych rozgrywkach ulokował się po 2-ch rundach... aż na przedostatnim miejscu. Jeśli nie zdoła uszczknąć punktu choćby w Bytomiu, pozostanie tam na dłużej. Wydaje się jednak, że tu najlepszym typowaniem będzie **remis,** a zatem: „X".

Poznański ZZK stanie do walki przeciw Polonii warszawskiej, lepiej usposobiony psychicznie dzięki ostatniemu remisowi z Wisłą i dzięki temu... że Polonia jest w tej chwili outsiderem tabeli. Takie dobre nastawienie psychiczne może także zaważyć na wyniku i dlatego w 2-ch rubrykach możnaby raczej przewidywać **zwycięstwo gospodarzy,** wpisując: „1", a w jednej ewentualne zwycięstwo gości („2").

Dobry start Tarnovii w mistrzostwie i jej zwycięstwo nad ŁKS-em w pierwszym meczu, nakazywałby typowanie drużyny tarnowskiej jako zwycięzcę meczu: **Tarnovia — Garbarnia.** Garbarnia nie będzie jednak „jagnięciem" danym wilkowi na pożarcie. Jej bojowość, rutyna i dobra kondycja może sprawić, że tarnowianie mimo swojego terenu, nie zdobędą żadnego punktu w najbliższym meczu. Lecz i tu, podobnie jak w kilku wymienionych wyżej rubrykach (za wyjątkiem meczu: Cracovia — Ruch i Warta — Legia) należy się „asekurować".

A teraz **LIGA CZESKA*).** Sytaucja w tabeli mistrzowskiej ligi czeskiej przedstawia się obecnie następująco: na 1-szym miejscu znajduje się Bohemians z 17-ma zdobytymi punktami w 13tu meczach mistrzowskich, 2-gie miejsce zajmuje Bratislava (16 punktów na 13 meczów), 3-cie Slavia (15 pkt. w 11 meczach), 4-te Slezska Ostrava (15 pkt. w 13 meczach), 5-te Sparta (14 pkt. w 11 meczach), 6-te Jednota (12 pkt. w 12 meczach), 7-me Trnawa (10 pkt. w 12 meczach), 8-me Zilina (10 pkt. w 13 meczach), 9-te Victoria (Pilzno: 9 pkt. w 13 meczach), 10-te Cechie Karlin (9 pkt. w 13 meczach) i 11-e Ceske Budziejowice (9 pkt. w 13 meczach).

* Sytuacja w tabeli ligi przed czwartą rundą wiosenną, tj. przed 4-tym kwietnia.

Jak widzimy więc, **podobnie jak w naszej Klasie Państwowej,** stają **przeciwko sobie leader i wiceleader tabeli, tj. Bohemians i Bratislavia.** W poprzednim meczu (jesienna runda), **Bohemians** zwyciężył w Bratislavie 3:2. Teraz z uwagi na własne boisko oraz dużo gorszą formę Bratislavii, przy równoczesnym osłabieniu jej składu (brak internacjonała Kubali), ma szanse na zwycięstwo, — a więc: „1".

Drugi mecz: **Slezska Ostrava — Sparta** — to walka niewiadoma. W jesiennej rundzie rozgromiła Sparta Slezską Ostravę w Pradze 8:4 mimo, iż Ostrawianie prowadzili do przerwy 4:3. **Teren Ostravy jest dużym sprzymierzeńcem dla miejscowych, o czym przekonał się m. i. zespół mistrza Związku Radzieckiego, C. D. K. A., przegrywając tam 3:4.** Sparta, która właściwie jest **„moralnym"** leaderem tabeli (według ilości straconych punktów) umie grać jednak na obcym terenie i **raczej ona zwycięży w Ostravie.** A więc: „2".

Trnava przegrała wysoko 1:5 w jesiennej rundzie w Pilznie. Obecnie będzie chciała zrewanżować się swoim pogromcom i najprawdopodobniej się jej to uda, gdyż Victoria znajduje się obecnie w kryzysowej formie. Więc: „1".

Ceskie Budziejowice mimo własnego boiska, **nie mają szans na zwycięstwo w meczu przeciwko Jednocie.** Zatym: „2".

W ostatnim wreszcie spotkaniu, **Slavia grając na swoim boisku, powinna gładko rozprawić się z Ziliną,** którą zdołała pokonać na jej boisku w jesieni, 1:0, — a za tem także: „1".

Konkurs zgadnij kto wygra?

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"
KUPON Nr. 22, niedziela 11 kwietnia 1948 r.

	KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Cracovia — Ruch									
2. Legia — Warta									
3. Z. Z. K. — Polonia (W-wa)									
4. Widzew — Rymer									
5. A. K. S. — Wisła									
6. Tarnovia — Garbarnia									
7. Polonia (Byt.) — Ł. K. S.									
8. Bohemians — Bratislava									
9. Slezska Ostrava — Sparta									
10. Trnava — Victoria (Pilzno)									
11. Ceske Budejovice — Jednota									
12. Slavia — Žilina									
	20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię ______________ **Adres** ....

Numer kuponu ________ **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.**

(wypełniają punkty sprzedaży znaczków olimpijskich)

1. Kupon zawiera rubryki spotkań mistrzowskich klasy państwowej oraz spotkań mistrzowskich ligi czechosłowackiej.
2. Kupony przyjmują firmy do czwartku dnia 8 kwietnia godz. 17.00. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku dnia 13 kwietnia godz. 17.00. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 17 kwietnia.

Kto wygrał w konkursie „Startu"

Jak już powiadomiliśmy pokrótce w ostatnim konkursie „Startu", wśród odpowiedzi konkursowych na wyniki meczów w Święta Wielkanocne, było **wiele trafnych odpowiedzi. Jakkolwiek ani jeden** z uczestników konkursu **nie przewidział trafnie wyników wszystkich 4 spotkań,** które były tematem ostatniego kokursu, to jednak **jury konkursowe postanowiło przyznać II nagrodę jedynemu uczestnikowi, który przewidział trafnie ogólne wyniki 3 spotkań a mianowicie:**

Cracovia—Slezska Ostrava (w pierwszym dniu 1:1), **Wisła—Žilina** (4:1) i **Fablok—Mościce** (2:3).

Kupon z tymi wynikami nadesłał p. **KAZIMIERZ RATAJ** z Krakowa, któremu przyznano **II NAGRODĘ W WYSOKOŚCI 7.000 ZŁ.**

Pozostałe nagrody, a to:

III w wysokości 5.000 zł, IV w wysokości 2.000 zł i V w wys. 1.000 zł postanowiono rozdzielić pomiędzy 4 uczestników konkursu, którzy trafnie odgadli wyniki po 2 meczów.

NAGRODY PO 2.000 ZŁ. otrzymują więc:

p. **Gustaw Lech, Florian Mirek i Jan Tatarkiewicz** z Krakowa oraz **Józef Stojek** z Tarnowa.

Ponadto jury konkursowe przyznało nagrody **„pocieszenia"** w formie **miesięcznej bezpłatnej prenumeraty „Startu"** 38 uczestnikom konkursu, którzy odgadli trafni wynike jednego meczu. Oto ich nazwiska:

pp. Bieniasz Władysław, Długosz Zenon, Grzywacz Stefan, Hajda Józef, Kozak Tadeusz, Krzyżański Mieczysław, Meresiński Adolf, Pacula Antoni, Paszkiewicz Jan, Petras Michał, Romaniszyn Zbigniew, Rzeszutko Andrzej, Sala Kazimierz, Serczyk Jerzy, Stobierski M., Szary Eugeniusz, Szteinauer Adolf, Wojak Tadeusz, Wrześniak Zofia, Zabawa Henryk, Żołądź Andrzej, Żuławski Karol z KRAKOWA.

Guza Kazimierz, Koprowski Leszek z BOCHNI, Obara Lucjan z ZAKOPANEGO, Pożniak Klemens z NOWEGO TARGU, Szatkiewicz Roman z JAROSŁAWIA, Stachowicz Marian z MIELCA, Wróbel Jan. z LIBIĄŻA, Rogacz Zygm. z ZABRZA, Kasprowicz Julian, Zdziechowicz Jan z ŁODZI, Ader Jacek, Piskozub Zbigniew, Sosnowicz Maria z WARSZAWY i T. Woźniakiewicz z POZNANIA.

Wobec tego, że jury konkursowe **nie przyznało w tym konkursie nikomu I-szej nagrody ani kart wstępu na boiska K. S. Cracovia, Garbarnia i Wisła — o nagrody te ubiegać się będą uczestnicy następnego z kolei konkursu IV-go, na wyniki zawodów mistrzowskich w dniu 11 kwietnia, którego kupon oraz szczegółowy regulamin drukujemy na innym miejscu.**

4-ty nasz konkurs

Po 3-tygodniowej przerwie, spowodowanej **międzynarodowymi meczami w Święta Wielkanocne** oraz międzypaństwowym meczem: **Polska—Bułgaria,** wracamy znów do zawodów o mistrzostwo ligi.

W dniu **11 kwietnia,** krakowskie drużyny ligowe zmierzą się: **CRACOVIA Z RUCHEM** w Krakowie. **WISŁA Z A. K. S.** w Chorzowie, **GARBARNIA Z TARNOVIĄ** w Tarnowie.

Niezależnie od konkursu olimpijskiego, w którego rubrykach przewidziane są **spotkania wszystkich drużyn Klasy Państwowej oraz spotkania czeskiej ligi piłkaksriej,** ogłaszamy:

4-TY Z KOLEI KONKURS na wyniki meczów drużyn krakowskich, przeznaczając dla zwycięzców tego konkursu następujące nagrody:

I nagroda 10.000 zł i karta wstępu na zawody urządzane na boisku KS CRACOVIA

II nagroda 5.000 zł i karta wstępu na zawody urządzane na stadionie **T. S. WISŁA.**

III nagroda 2.000 zł i karta wstępu na zawody urządzane na boisku RKS **GARBARNIA.**

Zadaniem uczestników konkursu jest **podać wyniki wszystkich 4-ech meczów oraz podać rezultaty do przerwy.**

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa w sobotę dnia **10 kwietnia o godz. 13,** przy czym do każdego kuponu konkursowego należy dołączyć opłatę **w wysokości 20 zł od każdego kuponu.**

Każdy z uczestników ma prawo nadsyłania dowolnej ilości kuponów.

Pierwszą nagrodę zdobędzie ten z uczestników konkursu, który **trafnie odgadnie wyniki wszystkich (4-ech) spotkań mistrzowskich.** W wypadku większej ilości trafnych odpowiedzi, o przyznaniu pierwszej nagrody zadecyduje **publiczne losowanie,** którego termin ogłosimy w następnym numerze.

W wypadku braku trafnych odpowiedzi, o przyznaniu I-szej wzgl. dalszych nagród, **zadecydują odgadnięte wyniki 3-ech wzgl. nawet 2-óch meczów z tym, że brane będą tu pod uwagę rezultaty, zapodane do przerwy.**

Kupon konkursowy

na wyniki meczów piłkarskich w dniu 11 kwietnia 1948 r.

CRACOVIA — RUCH w Krakowie — wynik ogólny . . . . / wynik do przerwy . . . .

AKS — WISŁA w Chorzowie — wynik ogólny . . . . / wynik do przerwy . . . .

TARNOVIA—GARBARNIA w Tarnowie — wynik ogólny . . . . / wynik do przerwy . . . .

GROBLE — PROKOCIM w Krakowie — wynik ogólny . . . . . . / wynik do przerwy . . . .

Imię i nazwisko ______________

Adres ______________

Nr. .... Podpis ....

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie. Red. nacz. Maksymilian Statler. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p., tel. 552-97.
Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne Kraków, Wielopole 1.